

## Naruszenia praw człowieka w Polsce – perspektywa białoruska

### Wstęp

Polska jest państwem powszechnie uznawanym za demokratyczne. Jest wzorem dla państw poradzieckich w procesie transformacji systemowej. Powszechnie uważa się również, że jest godna naśladowania w dziedzinie ochrony praw człowieka. Całkowitym przeciwieństwem jest natomiast Białoruś. To kraj, który wciąż znajduje się w centrum zainteresowania większości organizacji pozarządowych walczących o prawa człowieka na świecie. Historia białoruska pokazała wyraźnie, że ratyfikowanie najważniejszych międzynarodowych dokumentów nie oznacza również ich przestrzegania w praktyce. Proceder ten można obserwować od momentu objęcia władzy przez Aleksandra Łukaszenkę. Restrykcje rządowe sięgają z każdym rokiem coraz głębiej, a obecnie dotyczą praktycznie każdej dziedziny życia społeczeństwa. Należy jednak pamiętać, że zgodnie z Konstytucją Białoruś to państwo z ustrojem demokratycznym. Ustawa zasadnicza zawiera jeden z najbardziej rozbudowanych rozdziałów na temat ochrony praw człowieka na całym obszarze postradzieckim. Rząd polski niejednokrotnie zwracał uwagę na problem z przestrzeganiem podstawowych praw i wolności obywateli w tym kraju. Powodów można znaleźć kilka – jednym z najważniejszych jest znacząca mniejszość polska mieszkająca na terytorium Białorusi, która niejednokrotnie stawała się obiektem prześladowań.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie krytyki skierowanej przez rząd białoruski w stronę Polski. Krytyka ta dotyczy „rażących” naruszeń praw człowieka, których dopuszczają się władze polskie wobec swoich obywateli. Na potrzeby niniejszego artykułu przedmiotem analizy stały się Raporty Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Białoruś, w których zawarto wyżej wspomnianą krytykę. Jednak dla całościowego obrazu problemu należy również przedstawić sytuację na Białorusi w dziedzinie ochrony praw człowieka.

---

<sup>1</sup> Yuliya Lesyk – magister Stosunków Międzynarodowych oraz Bezpieczeństwa Narodowego, absolwentka Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu oraz Uniwersytetu Wrocławskiego. Doktorantka w Zakładzie Badań Wschodnich w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego.

## 1. Prawa człowieka na Białorusi

Białoruś to stosunkowo młody „aktor” państwowy na arenie międzynarodowej. Do 1991 roku istniała jako republika związkowa w ramach ZSRR. W momencie rozpadu wschodniego mocarstwa władze poszczególnych republik postanowiły od podstaw budować własną politykę zarówno wewnętrzną, jak i zagraniczną. Rząd białoruski obrał względnie prozachodni kierunek. Opracowano Konstytucję, wzorując się na państwach demokratycznych. Zawarto w niej bardzo rozbudowany rozdział dotyczący praw człowieka. Na wstępie stwierdzono, że zabezpieczenie praw i swobód obywateli Republiki Białoruś stanowi najważniejszy cel państwa<sup>2</sup>. Wszyscy są równi przed prawem i każdy ma prawo do takiej samej ochrony przed dyskryminacją jakiegokolwiek rodzaju. Ograniczanie poszczególnych praw jednostek dopuszczalne jest jedynie w przypadku wyższej konieczności, to znaczy, gdy istnieje realne zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.

Jak wiadomo, Białoruś to jedno z nielicznych państw na świecie, gdzie nadal jest praktykowana kara śmierci za popełnione przestępstwa o charakterze ciężkim. Dla przykładu, w roku 2010 wykonano 2 wyroki najwyższego możliwego wymiaru kary<sup>3</sup>. W roku kolejnym również dokonano 2 egzekucji<sup>4</sup>. W roku 2013 liczba kar śmierci wzrosła do trzech<sup>5</sup>. Niejednokrotnie państwo to było krytykowane za tego typu praktyki. Szczególnie, że w Europie już dawno odstępiono od egzekucji. Co roku problem ten nagłaśniany jest w raportach różnych organizacji międzynarodowych walczących o prawa. W doniesieniach przoduje Amnesty International. Warto zauważyć, że członkowie tej organizacji nie mają możliwości swobodnej pracy na terytorium Białorusi. Wszystkie raporty powstają w filiach państw ościennych. Organizowane są różne akcje protestacyjne, mające na celu zwrócenie uwagi na tak rażące naruszenie podstawowych praw każdego człowieka. Co ciekawe, również w samej Konstytucji Republiki Białoruś znalazł się zapis, mówiący o tym, że każdy obywatel ma prawo do życia. Państwo chroni życie człowieka przed wszelkimi zagrożeniami, niezgodnymi z prawem. Kara śmierci może być stosowana tylko jako ostateczna forma ukarania za wyjątkowo okrutne i ciężkie zbrodnie i tylko poprzez wyrok sądu<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Konstytucja Republiki Białoruś z 1994 roku, rozdział 2, art. 21.

<sup>3</sup> Amnesty International, *Death sentences and executions 2010*, [http://amnesty.org.pl/uploads/media/Death\\_sentences\\_and\\_execution\\_2010\\_AI\\_Report.pdf](http://amnesty.org.pl/uploads/media/Death_sentences_and_execution_2010_AI_Report.pdf) [data dostępu 25.11.2014 r.].

<sup>4</sup> Amnesty International, *Kara śmierci 2011 – fakty i liczby*, <http://amnesty.org.pl/?p=414> [data dostępu 25.11.2014 r.].

<sup>5</sup> Amnesty International, *Death sentences and executions 2013*, [http://amnesty.org.pl/uploads/media/Raport\\_Kara\\_%C5%9Bmierci\\_2013\\_ENG.pdf](http://amnesty.org.pl/uploads/media/Raport_Kara_%C5%9Bmierci_2013_ENG.pdf) [data dostępu 25.11.2014 r.].

<sup>6</sup> *Konstytucja Republiki Białoruś z 1994 roku*, rozdział 2, art. 24.

Ogromne oburzenie budzą również okoliczności wykonywania wyroków śmierci. Oddawany jest strzał w potylicę skazanego. Niejednokrotnie jednak potrzeba więcej strzałów, żeby skutecznie uśmiercić ofiarę. Następnie ciało jest składane w anonimowej mogile. Rodzina nie jest powiadamiana ani o dacie egzekucji, ani o miejscu przyszłego pochówku. Wielokrotnie kierowano w tej sprawie wnioski do różnych instancji międzynarodowych. Białoruś wzywano do zaprzestania tego typu praktyk, jednak sytuacja nie uległa zmianie. Budzi to wielki sprzeciw ze strony organizacji międzynarodowych specjalizujących się w dziedzinie ochrony praw człowieka. Państwa szeroko pojętego Zachodu niejednokrotnie wzywały rząd białoruski z Aleksandrem Łukaszenką na czele do zrezygnowania z praktyki dokonywania kar śmierci. Jednak bezskutecznie.

Należy pamiętać, że naruszenia nie ograniczają się jedynie do kary śmierci. Powszeczne są ograniczenia wolności słowa, wolności wypowiedzi czy wreszcie wolności zgromadzeń. Wydarzenia z 2010 roku, kiedy w Mińsku doszło do masowych demonstracji ludzi sprzeciwiających się reżimowi Łukaszenki, ukazują skalę naruszeń podstawowych praw obywateli tego państwa. Demonstracje skończyły się masowymi aresztowaniami i późniejszymi represjami. Działania tego typu mają w pewnym sensie charakter prewencyjny, aby w przyszłości do podobnych nie doszło. Media publiczne w Polsce bacznie obserwowały rozwój sytuacji. Organizacje pozarządowe monitorowały na bieżąco sytuację na Białorusi. Powstało wiele raportów, wiele doniesień medialnych. Białoruski rząd został skrytykowany na arenie międzynarodowej, jednak nie przyczyniło się to w żaden sposób do poprawy sytuacji. W odpowiedzi strona białoruska sporządziła własny dokument, traktujący o naruszeniach podstawowych praw człowieka, których dopuszczają się państwa zachodnie.

## **2. Raport Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Białoruś – 2012**

W 2012 roku Ministerstwo Spraw Zagranicznych Białorusi opracowało raport, mówiący o naruszeniach praw człowieka w poszczególnych państwach świata zachodniego, uważanych za kolebkę demokracji i wzór do naśladowania w dziedzinie ochrony praw jednostki. Słowo wstępne dokumentu opracował ówczesny minister spraw zagranicznych, Władimir Makej. Autor zwraca uwagę przede wszystkim na to, iż we współczesnym świecie prawa człowieka odgrywają rolę instrumentu polityki zagranicznej każdego państwa. Coraz częściej stosunki wzajemne pomiędzy państwami, szczególnie te w dziedzinie ochrony podstawowych wolności obywateli, rozwijają się poprzez naciski, zalecenia dyktowane przez silniejszych graczy na arenie międzynarodowej. Regułą stało się krytykowanie wyłącznie państw rozwijających się, takich jak np. Białoruś.

Autorzy stwierdzają, że celem tego raportu jest zwrócenie uwagi na fakt, że państwa demokratyczne również dopuszczają się łamania praw swoich obywateli, tym samym nie przestrzegają wymyślonych przez siebie uregulowań międzynarodowych w tej dziedzinie. Ignorowanie tego typu problemów prowadzi wyłącznie do pogorszenia sytuacji społeczeństwa.

Źródłem informacji wykorzystanych w raporcie posłużyły doniesienia przedstawicieli białoruskiej dyplomacji, a także doniesienia medialne.

Opisywany dokument jest bardzo szczegółowy. Dotyczy przede wszystkim państw Unii Europejskiej oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Co ciekawe, pomija Federację Rosyjską oraz inne państwa poradzieckie, z wyjątkiem regionu bałtyckiego. Szczególnie dużo miejsca poświęcono Polsce.

W mniemaniu białoruskiej dyplomacji w Polsce doszło do naruszenia postanowień sześciu najważniejszych dokumentów. Są to między innymi: Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturowych, Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur czy Konwencja o prawach dziecka.

Poszczególne przypadki podzielono na grupy. Przede wszystkim zwrócono uwagę na prawa socjalne i ekonomiczne. Autorzy raportu dochodzą do wniosku, że stale pogarszająca się sytuacja ekonomiczna w Polsce doprowadza ludzi do rozpacz. W 2012 roku liczba samobójstw, w tym dokonanych z powodów ekonomicznych, wzrosła do 20%<sup>7</sup>. Przywołane zostały następujące dane, zaczerpnięte z Głównego Urzędu Statystycznego Polski:

- 28% polskich rodzin cierpi z powodu różnych form biedy.
- 13,5% rodzin żyje bez dostępu do elektryczności.
- Dochody 15% rodzin są poniżej minimalnego poziomu.
- 16% polskich rodzin nie jest w stanie spłacić zadłużenia kredytowego, mieszkaniowego itp.
- Prawie 5% rodzin żyje w skrajnej biedzie<sup>8</sup>.

Prawa dziecka, tortury oraz bezpodstawne zatrzymania zostały umieszczone w odrębnej grupie naruszeń podstawowych wolności człowieka na terytorium Polski. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Białoruś przytacza konkretne przypadki. W dniu 24.08.2012 roku w Poznaniu doszło do rzekomego zatrzymania i okrutnego pobicia 17-letniego B. Simińskiego, z podejrzeniem o posiadanie środków odurzających, jednak takowych przy zatrzymanym nie znaleziono. W protokole zatrzymania jako

<sup>7</sup> Министерство иностранных дел Республики Беларусь, *Нарушения прав человека в отдельных странах мира в 2012 году* [wersja pdf], s. 30, [data dostępu 25.11.2014].

<sup>8</sup> *Ibidem*. Podane dane statystyczne nie znalazły potwierdzenia w raportach ani oficjalnych komunikatach Głównego Urzędu Statystycznego. Źródło: <http://stat.gov.pl/> [data dostępu 08.12.2014 r.].

przyczynę takich działań policyjnych wskazano „konieczność ustalenia danych osobowych”<sup>9</sup>. Policjanci, którzy dokonali pobicia, nie zostali ukarani za swoje czyny.

Za przykład tortur autorzy raportu przytaczają dwa wydarzenia. W dniu 12.06.2012 roku w Warszawie doszło do starć pomiędzy kibicami a policjantami. Polscy radykalowie napadli pokojowo maszerujących rosyjskich kibiców. Policja zastosowała pałki, gumowe naboje, armatki wodne oraz gaz łzawiący – wszystko w ramach działań prewencyjnych, żeby zapobiec masowym walkom na ulicach miasta. Przedstawiciele Białorusi uważają takie działania za przejaw tortur, ponieważ zatrzymano wówczas 179 osób, rannych zostało 10 uczestników tych wydarzeń.

Kolejne wydarzenie przytoczone w raporcie to Marsz Niepodległości w Warszawie w dniu 11.11.2012 roku. Po raz kolejny Policja została oskarżona o zastosowanie tortur wobec niewinnych uczestników marszu. Dla rozprędzenia nacjonalistów oraz antyfaszystów policjanci zastosowali gumowe pałki, gaz łzawiący oraz gumowe pociski. Zatrzymano około 200 osób. Rannych zostało kilkadziesiąt osób.

Poruszono również kwestię wolności słowa. W dniu 14 września 2012 roku w Piotrkowie Trybunalskim Sąd Okręgowy skazał Roberta Frycza na 15 miesięcy pozbawienia wolności za znieważenie prezydenta RP Bronisława Komorowskiego za pośrednictwem Internetu. Wyżej wymieniony pan stworzył stronę internetową [www.antykomor.pl](http://www.antykomor.pl), gdzie zamieszczał obraźliwe grafiki i komentarze pod adres prezydenta. Autorzy raportu całą sytuację postrzegają jako łamanie swobody słowa każdego obywatela państwa demokratycznego.

W rzeczywistości rozwiązanie tej sprawy wyglądało inaczej. Za znieważenie prezydenta oraz fałszowanie dokumentów Robert Frycz w pierwszej instancji został skazany na rok i trzy miesiące ograniczenia wolności, polegającego na wykonywaniu prac społecznych przez 40 godzin miesięcznie. Oskarżonemu postawiono 2 zarzuty znieważenia, jednak od drugiego sądu w Piotrkowie Trybunalskim go uniewinnił. Oskarżyciel domagał się uchylenia tego wyroku i skierowania sprawy do ponownego rozpatrzenia. Obrona natomiast domagała się uniewinnienia od zarzutu zniesławienia. Sprawę skierowano do Sądu Apelacyjnego w Łodzi. Złagodzone karę do roku ograniczenia wolności, polegającego na wykonywaniu prac społecznych w wymiarze 30 godzin miesięcznie. Podtrzymano zarzut fałszowania dokumentów, natomiast oddalono zarzut znieważenia prezydenta<sup>10</sup>.

W raporcie odwołano się również do problemu migrantów i uchodźców przebywających na terytorium Rzeczypospolitej. Na początku października 2012 roku w czterech

---

<sup>9</sup> *Ibidem*. Nie znaleziono żadnych informacji potwierdzających prawdziwość tego zdarzenia.

<sup>10</sup> [b.a.], *Sprawa Antykomor.pl: Robert Frycz nie znieważył prezydenta*, [http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/674259,sprawa\\_antykomor\\_pl\\_robert\\_frycz\\_nie\\_zniewazyl\\_prezydenta.html](http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/674259,sprawa_antykomor_pl_robert_frycz_nie_zniewazyl_prezydenta.html) [data dostępu 08.12.2014 r.].

z siedmiu istniejących w Polsce ośrodków dla nielegalnych migrantów w Przemyślu, Białej Podlaskiej, Białymstoku oraz Lesznowoli ogłoszono głodówkę z powodu nieznośnych i uwłaczających warunków bytu:

- Bezpodstawne użycie siły;
- Codzienne przeszukiwania rzeczy osobistych;
- Niewystarczające ilości wody pitnej oraz żywności;
- Uwłaczający godności stosunek do kobiet i dzieci;
- Brak opieki medycznej<sup>11</sup>.

Do takiej sytuacji rzeczywiście doszło w polskich obozach dla uchodźców. Potwierdziły to również media w wielokrotnych doniesieniach. Niestety na problem ten skierowano uwagę dopiero, gdy siedemdziesiąt trzy osoby osadzone w Strzeżonych Ośrodkach dla Cudzoziemców w Białymstoku, Białej Podlaskiej, Przemyślu i Lesznowoli postanowiły jednocześnie przystąpić do strajku głodowego<sup>12</sup>. Należy zauważyć, iż nie był to pierwszy protest osób przebywających na uchodźstwie w Polsce. Jednak po raz pierwszy informacja taka dotarła na mediów publicznych. Dotychczas z protestującymi rozprawiano się na różne sposoby – zazwyczaj zamykano w izolatkach czy karano inaczej.

Przebywający w wyżej wymienionych ośrodkach żądali między innymi prawa do informacji w języku rozumianym przez siebie, prawa do kontaktu ze światem zewnętrznym, właściwej opieki medycznej, edukacji dla dzieci i młodzieży, poprawy warunków socjalnych, zaprzestania nadużywania przemocy czy kryminalizacji osadzonych<sup>13</sup>. Zarzuty stawiano przede wszystkim funkcjonariuszom Straży Granicznej. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło, że wraz z Helsińską Fundacją Praw Człowieka oraz Stowarzyszeniem Interwencji Prawnej przeprowadzi kontrole w sieci ośrodków zamkniętych<sup>14</sup>. Jednak przedstawiciele Straży Granicznej uważają, iż osadzeni w ośrodkach dla uchodźców nie protestują przeciwko złym warunkom bytowym, lecz przeciwko przewlekłym procedurom legalizującym ich pobyt na terytorium Polski<sup>15</sup>. Uważa się również, że problemem staje się sam fakt długotrwałego przetrzymywania ludzi w izolacji oraz pod ścisłą kontrolą.

<sup>11</sup> Министерство иностранных дел Республики Беларусь, *op. cit.* [wersja pdf], s. 31, [data dostępu 08.12.2014 r.].

<sup>12</sup> (b.a.), *Postulaty protestujących*, <http://protestuchodzcow.wordpress.com/postulaty-protestujacych/> [data dostępu 09.12.2014 r.].

<sup>13</sup> *Ibidem*.

<sup>14</sup> M. Fal, *Protest głodowy w ośrodkach dla uchodźców, a los nielegalnych imigrantów nikogo nie obchodzi*, <http://natemat.pl/36515,protest-glodowy-w-osrodkach-dla-uchodzcow- a-los-nielegalnych-imigrantow-nikogo-nie-obchodzi> [data dostępu 10.12.2014 r.].

<sup>15</sup> *Ibidem*.

Sytuacja została nagłośniona przez media nie tylko polskie, ale i zagraniczne. Zwrócono uwagę opinii publicznej na problemy osób przebywających w ośrodkach dla uchodźców. Pomoc niesiona jest również przez pozarządowe organizacje zajmujące się problematyką praw człowieka. Rzeczywiście doszło do naruszenia praw człowieka, jednak zostały podjęte działania, by poprawić warunki życia ludzi umieszczonych w tych ośrodkach.

### **3. Najbardziej rażące przypadki naruszenia praw człowieka w poszczególnych państwach świata – raport 2013**

Drugi w kolejności raport został przygotowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Białoruś w roku 2014. Była to analiza wydarzeń z poprzednich dwunastu miesięcy. Jako jedno z podstawowych źródeł informacji podano raporty Organizacji Narodów Zjednoczonych – elementu tego zabrakło w pierwszej edycji. We wstępie zaznacza się, że w dzisiejszym świecie prawa człowieka nabrały ogromnego znaczenia w polityce państw. Jednocześnie żaden inny problem nie powoduje takiego rozłam w wspólnocie międzynarodowej. Stosunki międzynarodowe w dużym stopniu rozpatrywane są oraz realizowane poprzez pryzmat praw człowieka. Dzieje się tak dlatego, że niektóre państwa ogłosiły się „przewodnikami oraz obrońcami” w dziedzinie ochrony praw człowieka na świecie i aktywnie wykorzystują tę kwestię w formowaniu stosunków z innymi „aktorami” państwowymi, szczególnie politycznych oraz ekonomicznych. Słabsi na arenie międzynarodowej zmuszeni są grać zgodnie z regułami narzuconymi odgórnie przez graczy silniejszych. Celem raportu jest ukazanie nieuczciwości ze strony tych „silniejszych”, wybiórczości ich działań.

W poprzedniej edycji oraz w tym dokumencie krytyce poddano przede wszystkim państwa szeroko pojętego Zachodu. Nie poddano natomiast analizie naruszeń praw człowieka w takich państwach, jak Federacja Rosyjska, Ukraina, Mołdowa czy Gruzja, a więc byłych republikach radzieckich. Problemy występujące w Polsce opisano bardzo szczegółowo. Na wzór pierwszego dokumentu zastosowano metodę grupowania poszczególnych naruszeń. Na pierwszym miejscu wyróżniono kwestie związane z propagandą wojny, rasowej dyskryminacji oraz neonazizmu. W grupie tej opisano następujące wydarzenia:

- 12.12.2013, Warszawa – w jednym z parków oszpecono pomnik „Wdzięczności wobec Armii Czerwonej”, rysując czerwoną farbą znak swastyki<sup>16</sup>.
- 04.11.2013, Gdańsk – nieznani zniszczyli fasadę żydowskiej synagogi, rysując znaki swastyki. O tym zdarzeniu pisały również polskie media. W stan oskarżenia

---

<sup>16</sup> W polskich mediach nie odnaleziono informacji potwierdzającej to wydarzenie.

o propagowanie nazizmu postawiono 18-letniego mieszkańca Gdańska. Za popełniony czyn groziło mu do 5 lat pozbawienia wolności. Sprawca przyznał się do winy, natomiast swoje zachowanie tłumaczył głupotą oraz wpływem alkoholu<sup>17</sup>.

- 10.11.2013, Białystok – podczas marszu niepodległościowego zorganizowanego z okazji Święta Niepodległości przed pomnikiem poległych żołnierzy uczestnicy marszu zademonstrowali nazistowskie pozdrowienie. Marsz ten zorganizowało Narodowe Odrodzenie Polski – skrajnie prawicowe ugrupowanie. Taka informacja obiegła Polskę. Jak podaje portal internetowy poranny.pl, Policja zatrzymała 2 osoby, które podczas Marszu Niepodległej Polski w dniu 10 listopada „hajlowały” przed pomnikiem na cmentarzu wojskowym. Wydarzyło się to w momencie składania wieńca przy pomniku na cmentarzu wojskowym, na zakończenie marszu<sup>18</sup>.

W raporcie Ministerstwa Spraw Zagranicznych pojawia się również informacja o tym, że Polska została gwałtownie skrytykowana podczas Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w związku z nieprzerwanym wzrostem nastrojów o zabarwieniu rasistowskim oraz ksenofobicznym<sup>19</sup>. Z tego też powodu autorzy dokumentu przytaczają przypadki naruszenia praw przysługującym mniejszościom narodowym i etnicznym. Jako przykłady podane zostały sytuacje napaści na tle rasowym, szczególnie wobec ludności romskiej. Kwestia Romów pozostaje wciąż problematyczna. Jednak o tym rozprawiają również media polskie. Władze natomiast aktywnie pracują nad rozwiązaniem tej poniekąd patowej sytuacji. Są podejmowane działania mające na celu polepszenie życia przedstawicieli mniejszości romskiej.

Kolejna problematyczna kwestia poruszona na łamach opisywanego dokumentu to ubóstwo. Autorzy powołują się na raport Polskiej Fundacji Pomocy Dzieciom „Macius” pt. „Głód i niedożywienie dzieci w Polsce”<sup>20</sup>. Jest to raport z badania ilościowego, przeprowadzonego w lutym 2013 roku. Na jego podstawie wysunięto następujące wnioski:

- Około 800 000 dzieci w Polsce cierpi głód lub potrzebuje natychmiastowych dodatkowych posiłków;

<sup>17</sup> (b.a.), *Swastyki na synagodze w Gdańsku. 18-latek oskarżony o propagowanie nazizmu*, <http://www.dziennikbałtycki.pl/artukul/1077100,swastyki-na-synagodze-w-gdansk-18latek-oskarzony-o-propagowanie-nazizmu,id,t.html?cookie=1> [data dostępu 10.12.2014 r.].

<sup>18</sup> (b.a.), *Marsz Niepodległej Polski. Zatrzymania za hajlowanie*, <http://www.poranny.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20131113/BIALYSTOK/131119843> [data dostępu 10.12.2014 r.].

<sup>19</sup> Министерство иностранных дел Республики Беларусь, *Наиболее резонансные случаи нарушения прав человека в отдельных странах мира* [wersja pdf], s. 40.

<sup>20</sup> Polska Fundacja Pomocy Dzieciom „Macius”, *Głód i niedożywienie dzieci w Polsce*, <http://www.pfpd.org/wp-content/uploads/2013/03/Analiza-fundacji.pdf> [data dostępu 10.12.2014].



- Prawie połowa pracowników szkół uważa, że podejmowane działania w tej dziedzinie są niewystarczające;
- Odsetek niedożywionych dzieci w Polsce zmniejsza się na skutek podejmowanych przez organizacje pozarządowe działań;
- Najwięcej niedożywionych dzieci jest w województwach pomorskim oraz dolnośląskim;
- Największy problem z głodem występuje w dużych miastach<sup>21</sup>.

Należy zaznaczyć, że badanie to przeprowadzono na reprezentatywnej próbie ogólnopolskiej nauczycieli, pedagogów i pracowników ośrodków pomocy społecznej oraz powiatowych centrów pomocy rodzinie.

Warty uwagi jest fakt, że autorzy białoruskiego raportu wyciągnęli zgoła odmienne wnioski od powyższych. Przede wszystkim, w Polsce głoduje około 800 000 dzieci, w większości w wieku od 6 do 12 lat. Przyczyną głodu jest ubóstwo ich rodziców. Co trzecie dziecko w Polsce rodzi się w biednej lub skrajnie ubogiej rodzinie. Co czwarte polskie dziecko z wielodzietnej rodziny żyje w skrajnym ubóstwie<sup>22</sup>.

## Podsumowanie

W artykule przytoczono jedynie wybrane oskarżenia kierowane w stronę Polski w dziedzinie naruszeń podstawowych praw człowieka. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Białoruś w swoich raportach porusza różne problemy, jednak cel pozostaje wciąż ten sam – w jak największym stopniu zdyskredytować szeroko pojęty Zachód, który postrzegany jest powszechnie jako ostoja demokracji. Głównym odbiorcą tego typu dokumentów pozostaje białoruskie społeczeństwo. Jest to tylko jeden z licznych elementów propagandy białoruskiej władzy, a zarazem jej narzędzie. Poprzez krytykę państw zachodnich wskazuje się zalety systemu „białoruskiej demokracji”. Jednak, czy naciąganie faktów, rozdmuchiwanie nieznaczących epizodów do miana praktyki stosowanej powszechnie na skalę masową spełnia swoją funkcję? Czy społeczeństwo białoruskie rzeczywiście wierzy w to, że w ich państwie żyje się najlepiej i ich prawa są powszechnie respektowane? Wydaje się jednak, że społeczeństwo białoruskie ocenia swój stan w sposób zdecydowanie bardziej krytyczny, niż tego oczekuje władza.

---

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 3–4.

<sup>22</sup> Министерство иностранных дел Республики Беларусь, *Наиболее резонансные...*, s. 41.

## **Violations of human rights in Poland – the view from Belarus**

**Summary:** The article describes violations of human rights in Poland as seen by the Ministry of Foreign Affairs of the Republic of Belarus. Two ministry reports have been drawn since 2013, concerning the violations of human rights determined in universal regulations. The authors from Belarus focus only on the arraignment of western countries. This article is devoted to the de-scription of situation in Poland.